Rok VIII. Nr. 151. Sosnowiec, piatek 2 czerwca 1933 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 10. Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, ...; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

„Sąd ostateczny" nad żydami

Hitlerowcy przygotowują pogromy

LONDYN, 1. 6. „Daily Herald" zamieszcza dziś na tytułowej stronie rewelacyjną instrukcję hitlerowską w Gdańsku, podpisaną przez Foerstera i określoną jako poufną.

Instrukcja ta nawołuje hitlerowców, aby z rozpoczęciem akcji anty żydowskiej w Gdańsku czekali na rozkaz Hitlera.

Instrukcja przestrzega oddziały szturmowe przed przedwczesną akcją i podkreśla, że hasło definitywnego ukarania wrogów narodu niemieckiego, wśród których żydzi są na pierwszem miejscu, zostanie podane przez Hitlera w stosownym czasie.

„Zaraza żydowska musi być z Gdańska usunięta. Praca nasza byłaby dokonana tylko w połowie, gdybyśmy tej żydowskiej zarazy nie usunęli — głosi instrukcja — ale stosowna chwila jeszcze nie nadeszła. To, co jutro ma być świętym obowiązkiem, musi dzisiaj jeszcze pozostawać nieuskutecznione. Akcja ta może być podjęta dopiero wówczas, kiedy cały Gdańsk będzie pod naszem panowaniem. Musimy parę dni zaczekać, a potem hasło będzie dane i sąd ostateczny nad żydami się rozpocznie".

„Daily Herald" komentując tę instrukcję, podkreśla, że nietylko w Gdańsku ale i w całych Niemczech coś się przygotowuje, ale urządzenia hitlerowskie osłonięte są nieprzeniknioną tajemnicą.

MAŁA ENTENTA UZNA SOWIETY.

PARYŻ, 1. 6. PAT. Z Moskwy donoszą, iż państwa Małej Ententy podejmą w najbliższym czasie oficjalne stosunki z Sowietami.

Reprezentowane one będą w Moskwie przez jednego wspólnego ambasadora.

—o0o—

ZŁOŻA SIARKI POD MIECHOWEM.

WARSZAWA, 1. 6. (wl.) Ministerjum przemysłu i handlu wydało nowy plan poszukiwań geologicznych w Polsce.

Ministerjum nakazuje dalsze poszukiwanie złóż siarkowych we wsi Pasądza pod Miechowem i eksploatowanie węgla brunatnego w okolicach Tarnowskich Gór na G. Śląsku.

—o0o—

WIELKI POŻAR W ŁODZI.

ŁÓDŹ, 1. 6. (wl.) Dzisiaj w godzinach popołudniowych wybuchł w fabryce Lewina przy ul. Kopernika wielki pożar.

Pożar rozszerzał się z zastraszającą szybkością i w krótkim czasie cała fabryka zamieniła się w zgliszcza.

Pożar wyrządził około 1 miljona zł. strat.

Przygotowania do konferencji rozbrojeniowej

GENEWA, 1. 6. PAT. Komisja główna konferencji rozbrojeniowej zajęła się dziś zaleceniami w sprawie dalszych prac konferencji.

O ile propozycja przerwania na parę tygodni prac komisji głównej nie napotkała na sprzeciwy to projekt opracowania do II czytania konwencji przez prezydjum spotkał się z zastrzeżeniami kilku państw nie reprezentowanych w Prezydjum, jak Jugosławia, Persja, Turcja i Holandja. Mimo, że zastrzeżenia te nie były kategoryczne przewodniczący Henderson dość niespodziewanie wystąpił z inną propozycją. Mianowicie zaproponował, że obejmie osobiście kierownictwo prac przygotowawczych do II czytania konwencji.

Nawiązując kontakt z delegacjami najbardziej zainteresowanych, celem zharmonizowania sprzecznych tendencyj jakie się ujawniły w I czytaniu. Propozycja ta spotkała się z opozycją Normana Davisa, zdaniem którego, prezydjum liczące 14 członków jest zbyt liczne dla prowadzenia rokowań. Zdanie Normana Davisa poparły Włochy i Wielka Brytanja.

NOWE ALARMY Z MANDŻURJI.

Zamknięcie komunikacji z Syberją.

LONDYN, 1. 6. Z Mukdenu donoszą, że przerwanie komunikacji pomiędzy stacją Suifehno a Syberją, które nastąpiło naskutek polecenia władz mandżurskich, jest żywo komentowane w kołach dyplomatów zagranicznych.

Fakt, że przerwanie komunikacji kolejowej pomiędzy Syberją a Mandżurją następuje w chwili zawarcia rozejmu pomiędzy Chinami a Japonią daje wiele do myślenia.

ZNOWU CYKLON w AMERYCE

QUEBEC, 1. 6. PAT. Nad miastem szalał cyklon, który poczynił wielkie szkody, oceniane na sumę 175.000 dolarów.

Kilka gmachów, w tej liczbie kościół, uległo znacznemu zniszczeniu. Cztery osoby odniosły rany.

NOWY REKORD POLSKI NA SZYBOWCU.

LWÓW, 6. 1. Pilot Bolesław Baranowski z aeroklubu lwowskiego dokonał na szybowcu typu „Komar" przelotu 27-kilometrowego, ustanawiając nowy rekord polskiego przelotu szybowcowego. Baranowski wystartował w Bezmiechowej i wylądował koło Komańczy.

UCIECZKA DWU ZABÓJCÓW Z WIĘZIENIA.

NOWY JORK, 1. 6. W stanie Oklahoma dwaj zabójcy, skazani na dożywotnie więzienie, zbiegli, uprowadzając ze sobą strażnika więziennego.

Złoczyńcy uciekli samochodem, z którego w pewnym momencie wyrzucili strażnika. Doznał on ciężkich poranień.

Obcięta dłoń kobieca

w rowie pod Krakowem.

KRAKÓW, 1. 6. Dziewczęta pasące bydło na polach we wsi Ruszcze pod Krakowem znalazły w rowie granicznym między polami wsi Wyciąże i Ruszcze dłoń z palcami obciętą w przegubie.

Dłoń ta przebywała dłuższy czas w głębokim na 2 metry rowie, do którego spływa woda z drenów na wysokość 20 cm.

Dłoń tę władze powiatowej komendy policji państwowej w Krakowie odesłały do zakładu medycyny sądowej, równocześnie przystępując do energicznego śledztwa — Stwierdzono, że dłoń ta została odcięta nożem, już po śmierci. Na dłoni znajdowało się szereg ran kłutych, również odcięty został od niej mały palec.

Ekspertyza stwierdziła, że jest to dłoń kobiety inteligentnej, która zawsze w czystości utrzymywała ręce, a nawet świeżo przed tajemniczą śmiercią manicurowała je.

Ponieważ z dłoni tej częściowo oblazła już skóra, zdołano ustalić, że przebywała w wodzie około 2 tygodni.

Władze policyjne stwierdziły, że nikt w okolicznych wsiach nie został w ostatnich czasach zabity, przeto przypuszcza się, że ten zagadkowy mord został dokonany na terenie dalszych okolic, a dłoń została wrzucona do rowu przez kogoś przejeżdżającego obok gościńcem, wiodącym z Krakowa do Nowego Brzeska.

Nad rozwiązaniem tej nowej krwawej zagadki pracują intensywnie władze prokuratorskie i organa śledcze powiatowej komendy policji.

Rokowania rządu polskiego

w sprawie spłaty długów

WARSZAWA, 1. 6. (wl.) Rząd polski przeprowadza rokowania w związku ze zbliżającym się terminem płatności długów zagranicznych, który przypada na czerwiec i lipiec.

Ostatnio przeprowadzono rokowania z rządami Holandji, Danji, Francji, Norwegji i Anglji w sprawie długu w sumie około 20 miljonów zł.

Pozatem rząd polski zwrócił się do Stanów Zjednoczonych o odroczenie terminu płatności długu w sumie 3 miljonów dolarów.

Raty grudniowej Polska również nie zapłaciła.

Odpowiedzi od St. Zjednoczonych rząd polski dotąd nie otrzymał.

USTĄPIENIE WOODINA.

LONDYN, 1. 6. (PAT). „Daily Herald" w depeszy z Waszyngtonu twierdzi, że ponowne ujawnienie nazwiska sekretarza skarbu Woodina na liście osób, skompromitowanych w związku z operacjami banku Morgana, spowoduje obecnie na pewno ustąpienie Woodina, który ma być mianowany ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Berlinie.

Obrady klubu B. B. W. R.

WARSZAWA, 1. 6. (wl.) Dziś o godz. 11-ej odbyło się w sejmie posiedzenie plenarne klubu parlamentarnego BBWR w obecności prezesa rady ministrów Jędrzejewicza oraz marszałków obu izb. Posiedzenie zagaił prezes klubu poseł Sławek, który powitał premjera Jędrzejewicza. Po dokonaniu wyboru do prezydjum BBWR b. prezesa rady ministrów posła Aleksandra Prystora przemówienie wygłosił p. premjer Jędrzejewicz.

Z pism i depesz.

NAJWIĘKSZA ILOŚĆ ŻUBRÓW W POLSCE.

POZNAŃ, 1.6 Odbyło się tu doroczne zebranie polskiego oddziału międzynarodowego towarzystwa ochrony żubra, na którem dokonano wyboru prezesa i wiceprezesa poznańskiego oddziału w osobach dr. Żabińskiego i Kostyrko z Warszawy. Jak wynika ze sprawozdania towarzystwa, zwierzyniec żubrowy w Białowieży uległ znacznemu powiększeniu. Znajduje się już w nim 5 sztuk czystej krwi. 6 bizonów żubrowych mieszańców nadto 3 buhaje znajdują się w ogrodach zoologicznych w Poznaniu i w Warszawie. Polska posiada 23 okazy żubrów, gdyż w zwierzyńcu pszczyńskim znajduje się jeszcze 9 sztuk, czyli największa ilość ze wszystkich państw.

——oOo——

JASKINIA GRY W SOPOTACH NAPRÓŻNO WABI POLAKÓW.

GDAŃSK, 1.6 W całej Polsce znana jest ze swej brzydkiej sławy jaskinia gry w Sopotach. Na szczęście w ubiegłym roku Polska bojkotowała Sopoty i Gdańsk wyrządzając sopockiemu kasynu dotkliwe straty.

Kasyno sopockie, znajdujące się obecnie w rękach hitlerowskich jest łase na polskie złote i z rozpoczęciem sezonu letniego wysyła do obywateli polskich na terenie Rzplitej wolne karty wstępu, chcąc zwabić naiwnych w swoje progi.

Należy dodać, że rząd podwyższył ceny paszportów w obawie, aby kapitał polski nie uciekał zagranicę. Natomiast obostrzenia paszportowe nie dotyczą Sopot i Gdańska. Tę okoliczność zdaje się pragną wyzyskać właściciele kasyna sopockiego. Zamiary ich jednak spotkają się napewno ze zwartym frontem społeczeństwa polskiego, które będzie się trzymać z daleka od hitlerowskiej jaskini hazardu.

——oOo——

SAMOLOT NA DACHU.

GRUDZIĄDZ, 1.6. Wczoraj w czasie lotu ćwiczebnego samolot ćwiczebny, pilotowany przez por. pilota Jana Rolskiego niedaleko Warmjaka, musiał lądować wskutek defektu motoru.

Nie mogąc wyrównać maszyny, pilot spadł z aparatem na budynek restauracyjny. Samolot uległ kompletnemu zniszczeniu. Pilot wyszedł bez szwanku. W budynku częściowo został uszkodzony dach.

——oOo——

OSOBLIWE „BŁĄDZENIE" SAMOLOTÓW NIEMIECKICH NAD POLSKĄ.

BYDGOSZCZ, 1.6. W ostatnich dn. zdarzyło się aż 5 wypadków naruszenia granicy przez samoloty niemieckie, 4 nad różnymi miejscowościami pow. chojnickiego, a jeden na Skarszewami w pow. kartuskim. Między nimi były dwa samoloty wojskowe.

Aparaty zapuściły się dość znacznie nad głąb morza, lecąc na wysokości 150 — 200 m., co już wyklucza możliwość zabłądzenia.

——oOo——

ZASTRZELIŁ PRZECIWNIKA NA ROZPRAWIE.

BUKARESZT, 1.6. Na sali sądowej w Klausenberg rozegrała się dziś krwawa scena. Właściciel realności Moritz Tischler zastrzelony został na rozprawie sądowej przez swego przeciwnika niejakiego Cyankę.

Powodem zbrodniczego czynu był akt zemsty ze strony Cyanki za to, że Tischler pokrzyżował mu jego plany parcelacyjne.

W NIEMCZECH JEST JESZCZE ZA MAŁO WIĘZIEŃ.

BERLIN, 1.6. Z Karlsruhe donosi wydział pras. ministerjum, że w najbliższych dniach przystępują władze do zakładania nowych obozów więziennych na Holbergu, czyli, że nadchodzi w Niemczech nowa fala aresztowań.

W pierwszych dniach będą tam umieszczeni więźniowie, przebywający dotychczas w rozmaitych więzieniach okręgowych, a których uwolnienie jest jeszcze kwestją dalszej przyszłości. Przepełnienie tych więzień zmusza rząd do budowania i zakładania nowych obozów więziennych.

Zagadka krwawego mordu.

Tajemnicza kobieta z Czeladzi. — Współlokator, kolega student filozofji uniwersytetu Jagiellońskiego — mordercą.

KRAKÓW, 1.6. — Przed kilku dniami w małej wsi podkrakowskiej Przywód znaleziono zmasakrowane zwłoki młodego mężczyzny, na którego ciele znaleziono 14 ran, zadanych ostrym nożem.

Krakowskie władze policyjne rozpoczęły energiczne dochodzenie. Zwłoki znaleziono na wale nad Wisłą. Nikt z mieszkańców wsi nie widział ewentualnego sprawcy morderstwa, zauważono tylko w tym czasie jakąś obcą kobietę, która przechodziła przez wieś,

zanosząc się od płaczu.

Z początku podała ona, iż nie wie nic o sprawie, wkońcu jednak zeznała, że zna zamordowanego, podając, iż nazywa się on Stanisław Lechowicz i jest słuchaczem teologji i mieszkał w Krakowie.

Podała również, że łączyły ją z Lechowiczem bliskie stosunki, równocześnie jednak miała jeszcze dwu innych kochanków, którzy z zazdrości, spotkawszy Lechowicza, zamordowali go. Podała także nazwiska owych rzekomych morderców, dodając, że pochodzą oni z Limanowej.

Władze policyjne skierowały swe dochodzenie do Limanowej, gdzie osobnicy tacy byli jednak zupełnie nieznani. Rozpoczęto wobec tego powtórne badanie

tajemniczej dziewczyny,

która tym razem zmieniła zupełnie swe zeznania, oświadczając, iż morderstwa dokonali dwaj osobnicy z powiatu dąbrowskiego.

Prowadzone w tym kierunku dochodzenie wykazało, że osobnicy tacy wprawdzie istnieją, jednakże śledztwa musiano zaniechać, bowiem dziewczyna ustawicznie zmieniała zeznania, chcąc zaciemnić całą sprawę.

W rezultacie policja rozpoczęła dochodzenie zarówno w kierunku morderstwa erotycznego, jak i rabunkowego, na co wskazywałby fakt, że znaleziono denata bez butów, a w kieszeniach jego było pismo, stwierdzające, iż miał on otrzymać ostatnio

spadek.

Władze policyjne ustaliły, że Lechowicz mieszkał w Krakowie razem jeszcze z jednym kolegą, który jednak na drugi dzień po wypadku, zmienił mieszkanie. Policja kolegę tego przytrzymała. Okazał się nim Bolesław Olejniczak, student filozofji uniwersytetu Jagiellońskiego, lat 24.

W czasie rewizji w jego nowem mieszkaniu, znaleziono zakrwawioną koszulę. Przyparty do muru Olejniczak przyznał się, iż to on zamordował Lechowicza.

Zeznał, iż szli razem na odpust do Mogiły pod Krakowem, że w drodze powstała między nimi sprzeczka, w czasie której zamordował kolegę. O owej tajemniczej kobiecie Olejniczak

zupełnie nic nie wspominał.

Wczoraj nastąpiła konfrontacja Olejniczaka z ową kobietą, w ostatniej chwili jednak usiłował on popełnić w areszcie policyjnym samobójstwo, wieszając się na skręconym prześcieradle. Straż więzienna zamach samobójczy w porę zauważyła i Olejniczaka odcięła.

Mimo wszystko konfrontacja się odbyła, a Olejniczak stwierdził, że nie zna tej kobiety.

Wprost przeciwnie twierdzi owa kobieta. Oświadcza ona, iż Olejniczaka zna, a nawet zapowiada zgoła niezwykłe rewelacje o nim.

Dwie kobiety--nie jedna

W całą tę, do połowy tylko wyjaśnioną sprawę

wmieszane są dwie kobiety.

Jedna z nich, to owa „tajemnicza dziewczyna", którą ujęto koło Bieżanowa. Nie ulega wątpliwości, iż kobieta ta była kochanką Lechowicza.

Nazwisko jej brzmi

Janina Pragnąca, liczy lat 26 i pochodzi z Czeladzi.

Uprawiała ona oryginalny zawód. Mianowicie chodziła po wsiach i zajmowała się wróżeniem. Przeszłość Pragnącej jest dość bogata, siedziała ona bowiem już w więzieniu, skazana za ciężkie uszkodzenie ciała.

JAKA BYŁA JEJ ROLA?

Na to pytanie trudno odpowiedzieć. Pragnąca zmienia ciągle zeznania. Istnieje atoli aż nadto uzasadniona pewność, że

była ona niewątpliwie świadkiem zbrodni.

Zapytana o przyczynę swojej bytności w Przewozie, oświadczyła ona że przebywała ostatnio w powiecie limanowskim. Tam śp. Lechowicz nadesłał jej list, w którym wzywał ją do przybycia do Krakowa

W ten sposób tłumaczy ona swoją obecność tragicznego dnia nad Wisłą.

Czy Olejniczak był hersztem bandy złodziejskiej?

Jak to zaznaczaliśmy powyżej, Olejniczak wypiera się tej znajomości. Natomiast Pragnąca z całą stanowczością stwierdza, iż zna mordercę swego kochanka. Opowiada ona wręcz fantastyczne historje. Oto niepytana nawet przyznała się do szeregu kradzieży, popełnionych w pow. dąbrowskim. Podała nazwiska wspólników i oświadczyła z całą stanowczością, że

w kradzieżach brał udział czynny również i Olejniczak,

który nawet odgrywał wśród tego osobliwego towarzystwa

kierowniczą rolę.

Tłumaczyłoby to ciągłe wyjazdy Olejniczaka „do Częstochowy", gdzie jak opowiadał on gospodyni swojego mieszkania, ma rzekomo swoich rodziców. Jest to nieprawda, ponieważ ojciec Olejniczaka mieszka w Małopolsce Wschodniej.

Ile prawdy jest w tych zeznaniach Pragnącej, trudno w tej chwili docieć. Są one, jako wcale prawdopodobne, przedmiotem dochodzeń policyjnych.

Na boku zaznaczyć należy, iż Pragnąca jest w czwartym miesiącu ciąży.

DRUGA KOBIETA.

W makabrycznej tej sprawie istnieje jeszcze druga kobieta. Jest nią

narzeczona Olejniczaka,

która nawet razem z nim mieszkała. Jest to córka maszynisty kolejowego, krakowianka. Co do jej roli w tej zbrodni, kwestja jeszcze nie została wyjaśniona.

Śledztwo w sprawie morderstwa w Przewozie zatacza coraz szersze kręgi.

Polski „pociąg błyskawiczny"

WARSZAWA, 1.6. Ministerjum komunikacji zakończyło przygotowania do uruchomienia pierwszego w Polsce pociągu błyskawicznego, którego szybkość przekraczać będzie tempo biegu wszystkich kursujących dotąd w Polsce pociągów pośpiesznych. Pierwszy pociąg p. n. „Strzała Bałtycka" na linji Warszawa — Gdynia odjedzie w dniu 3 czerwca o godzinie 14. Pociąg nowego typu błyskawicznego przebywać będzie przestrzeń pomiędzy Warszawą a Gdynią w ciągu 7 godzin 29 minut, gdyż osiągać będzie szybkość dochodzącą do 90 klm. na godzinę. „Strzała Bałtycka" kursować będzie tylko w soboty i dni przedświąteczne.

BOHATERSKI CZYN STARCA

ŁÓDŹ, 1.6. Na ul. Zielonej w Łodzi rozegrała się onegdaj następująca scena. W pewnej chwili przechodziło przez jezdnię małe dziecko nie zważając na zbliżający się w szalonem tempie wóz tramwajowy, pod którego kołami postradałoby zapewne życie, gdyby nie bohaterski czyn 60-letniego Szlamy Kergera, który widząc niebezpieczeństwo, rzucił się na jezdnię, porwał w ostatniej chwili dziecko ku sobie sam jednak niestety nie zdołał się usunąć z toru i mimo, że motorowy puścił w ruch hamulec, uderzony został przodem wozu tak fatalnie, że doznał złamania kości lewego przedramienia i ogólnego wstrząsu.

W stanie ciężkim pośpieszyło mu z pomocą Pogotowie.

Wyścigi na stoku Wezuwjusza.

RZYM, 31.5. W ciągu czerwca mają odbyć się na szosie, idącej na Wezuwjusz, aż do obserwatorjum, pierwsze wyścigi samochodowe. Bardzo wielu najlepszych kierowców włoskich zgłosiło swój udział. Zbudowano nową drogę, idącą obok ścieżki, która jednakowoż jest bardzo wąska i posiada niebezpieczne zakręty. Droga ta przebiega blisko krateru, a liczy 7 kilometrów.

Powszechnie istnieją obawy, że niejeden wóz „zagotuje się" w takiej jeździe pod górę i że będzie sporo wypadków. Kierownictwo wyścigów zastanawia się, czy dopuścić do udziału zawodniczki kobiece, a to z tej racji, że w swojej pasji i roznamiętnieniu zechcą kończyć wyścig w kraterze Wezuwjusza.

Konferencja londyńska, długi wojenne i Polska.

Z Waszyngtonu nadeszła wiadomość, że izba reprezentantów przyjęła projekt ustawy, znoszącej klauzulę parytetu złota w stosunku do zobowiązań w papierach. Dotyczy to zarówno zobowiązań wewnętrznych, jak i zewnętrznych. W ten sposób państwa dłużnicze będą mogły regulować swe zobowiązania wobec Stanów Zjednoczonych w dolarach papierowych, pomimo, że wszystkie te zobowiązania z reguły opiewają na dolary złote. W obecnych warunkach wyniosłoby to zmniejszenie się długów mniej więcej o 15 proc.

Ustawa ta, natury czysto gospodarczej i w tym sensie b. ważna dla wewnętrznej sytuacji gospodarczej Stanów, nabiera i politycznego posmaku w związku ze zbliżającą się międzynarodową konferencją ekonomiczną w Londynie, oraz ze zbliżającym się terminem 25 czerwca spłaty przez szereg państw europejskich Stanom Zjednoczonym raty długu wojennego Ponieważ zaś sprawa długów wojennych odgrywa swoją rolę na konferencji londyńskiej, przeto i konsekwencje wspomnianej ustawy będą brane pod uwagę.

W sprawie tej zainteresowana jest również Polska, która, jak i szereg innych państw, powstrzymała się w grudniu roku zaszłego od zapłacenia przypadającej wówczas raty, wynoszącej 3.070.000 dolarów. Ówczesny krok rządu polskiego poprzedzony był zwróceniem się do Stanów z propozycją rewizji układu polsko-amerykańskiego z listopada 1924 r., regulującego sprawę spłaty przez Polskę długu wojennego wobec Stanów Zjednoczonych. Propozycja motywowana była tem, że na mocy tego układu od roku 1930 raty roczne zwiekszyły się prawie do 8 miljonów dolarów w przewidywaniu innych, lepszych konjunktur ekonomicznych. Ponieważ zaś spłaty tak wysokie są niewspółmiernie do konjunktur, przeto zachodzi konieczność poddania rewizji układu z 1924 roku.

Stany Zjednoczone nie zgodziły się wówczas na odroczenie raty, co się zaś tyczy sprawy rewizji długów wojennych, to — jak oświadczyły — może ona być dokonana tylko wtedy, jeżeli państwa europejskie rozbroją się i przyznają Stanom Zjednoczonym ulgi celne.

Otóż zarówno sprawa rozbrojenia, jak i sprawa zaprzestania stosowania barjer celnych w praktyce gospodarczej państw, będą przedmiotem narad londyńskich. To też wyniki narad pod tym względem będą miały znaczenie i w kwestji rewizji długów wojennych.

Jeżeli teraz zadamy sobie pytanie, jakie delegacja polska zajmie stanowisko w Londynie w sprawie długu wojennego Polski wobec Stanów Zjednoczonych — to nie bez podstaw można powiedzieć, że nie zaszło nic tak doniosłego, aby stanowisko z listopada roku zeszłego, notyfikowane wówczas Stanom Zjednoczonym, miało być zmienione.

Walny zjazd sybiraków

w 15 rocznicę powstania formacyj polskich na Syberji

W dniach 18 i 19 czerwca br. odbędzie się w Warszawie 4 walny zjazd delegatów związku sybiraków połączony z III powszechnym zjazdem sybiraków z okazji 15 rocznicy powstania formacyj polskich na Syberji.

W zjeździe mają prawo wziąć udział w charakterze uczestników: a) powstańcy z 1863 r., którzy przebywali na Syberji, b) zesłańcy i więźniowie polityczni, którzy przebywali na Syberji, c) członkowie byłych formacji polskich na Syberji, d) pracownicy polskiego komitetu wojennego, e) pracownicy polskich placówek państwowych na Syberji f) osoby zrzeszone w polskich organizacjach społecznych na Syberji, jak w związkach wojskowych polskich na Syberji, polskim komitecie narodowym na Syberji, domach polskich, gminach polskich itp., g) jednostki, które brały czynny udział w polskiej pracy społecznej na Syberji, h) członkowie związku młodzieży z Dalekiego Wschodu.

Związek utworzony w 1926 roku rozwinął swą działalność na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej tworząc ogniwa organizacyjne wojewódzkie i powiatowe.

W dniach 18 i 19 czerwca br. zjadą się do Warszawy b. towarzysze broni b. 5-ej Dywizji Syberyjskiej oraz b. działacze niepodległościowi, celem odbycia przeglądu prac dokonanych oraz ustalenia dalszego programu działalności zmierzającej do utrwalenia mocarstwowego stanowiska Polski.

Ameryka wciąż krajem kina.

Przynajmniej raz na tydzień w kinie...

Zgadnijmy ile kinematografów może mieć Ameryka!

Nie tak to łatwo zgadnąć tę olbrzymią cyfrę. Kin jest na terytorjum Stanów Zjednoczonych, od największego Palace'u w Radjo — City w New Yorku, mieszczącego 10 tysięcy widzów, do najmniejszej dziury prowincjonalnej, w sumie 21.284.

Z tego 14 tysięcy posiada aparatury dla filmów dźwiękowych.

W kinach amerykańskich pracuje 250 tysięcy osób; nadto w przemyśle filmowym koło 30 tysięcy.

Tygodniowo odwiedza kina amerykańskie w sumie 120 miljonów osób, czyli teoretycznie każdy Amerykanin, łącznie ze starcami, chorymi i niemowlętami — jest raz w tygodniu w kinie.

Koszty puszczania w ruch kin amerykańskich wynoszą koło 16 miljardów złotych rocznie. Sama reklama kosztuje 800 miljonów zł. rocznie. Ogłoszenia kinowe ukazują się na terenie Ameryki w 15 tysięcy gazetach.

Filmy mają zwykle krótki żywot. Obraz, który dziś robi sensację, jutro umiera. Film, który ma trzy lata, jest równie niemodny, jak suknia z przed trzech lat.

Mimo olbrzymiej produkcji amerykańskiej 15 procentów wyświetlanych w Stanach filmów jest pochodzenia zagranicznego.

Wychodźctwo i powrót wychodźctwa

Według ostatnich zestawień, w ciągu pierwszych czterech miesięcy rb. wyjechało z Polski ogółem 16.557 emigrantów, w tem 4 358 do krajów europejskich i 6.199 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 2.725 emigrantów, do Niemiec 125, do innych krajów europejskich 1.508, do Stanów Zjednoczonych 565, do Kanady 284, do Argentyny 604, do Brazylji 462. do Urugwaju 97, do innych krajów Ameryki 219. do Palestyny 3.901, do innych krajów 67 osób.

W tym samym okresie czasu powróciło do Polski 6.684 wychodźców, w tem z krajów europejskich 5.476 i z krajów pozaeuropejskich 1.208. Z Francji powróciło 3.830 wychodźców, z Niemiec 236, z innych krajów europejskich 1.410. ze Stanów Zjednoczonych 60, z Kanady 337, z Argentyny 609, z Brazylji 15, z Urugwaju 30, z innych krajów Ameryki 5, z Palestyny 25, z innych krajów 127 osób.

Z cyklu tradycyj kościelnych.

Z historji nabożeństwa czerwcowego

Na wzór miesiąca maja, w którym oddawana jest cześć N. Marji Pannie, miesiąc czerwiec poświęcony jest czci N. Serca Jezusowego. Cześć ta rozwijała się powoli w Kościele katolickim i minęły wieki, zanim doszła do dzisiejszego, napewno jeszcze niedostatecznego rozwoju

Już średniowiecznych mistyków, jak św. Bernarda, św. Gertrudę, a przedewszystkiem św. Bonawenturę, otwarcie boku Jezusowego opisane w ewangelji św. Jana, naprowadzało do rozważania dobroci Serca Zbawiciela. Owocem owych rozmyślań były przeróżne nabożeństwa na cześć Serca Jezusowego. Pielęgnowane zrazu przez zakony, później bardzo gorliwie przez zakon Jezuitów, przeszły one z czasem do nabożeństw ludowych.

Początek nabożeństw do Serca P. Jezusa dała właściwie św. Małgorzata Marja Alacoque, której w latach 1673 — 1675 kilkakrotnie objawił się Zbawiciel, a przy ostatniem objawieniu wskazał na swe Serce i rzekł te słowa: „Oto Serce, które tak bardzo ukochało ludzi a które tak mało jest znane i kochane". Równocześnie Chrystus Pan objawił tej świątobliwej zakonnicy swą wolę, aby ustanowiono nowe święto w piątek po oktawie Bożego Ciała, któreby mogło przywrócić cześć należną Jego Sercu i być wynagrodzeniem za wszystkie krzywdy, wyrządzone Mu przez grzeszników.

Nad wypełnieniem polecenia Zbawiciela pracowała św. Małgorzata aż do śmierci, ale bez skutku pozostały jej usiłowania zaprowadzenia osobnego święta. Stolica Apostolska zaaprobowała jedynie szereg bractw, które obrały sobie za zadanie szerzenie czci Serca Jezusowego. Dopiero w r. 1765 na wznowioną prośbę biskupów polskich, papież Klemens XIII pozwolił na osobną uroczystość ku czci Najśw. Serca z osobną mszą świętą i modlitwami brewjarzowemi, w Polsce i w rzymskiem arcybractwie Serca Jezusowego.

Dopiero za naszych czasów papież Leon XIII podnosi uroczystość Najśw. Serca do godności najwyższych świąt i poświęca Boskiemu Sercu cały rodzaj ludzki. Dzisiaj nabożeństwo do Boskiego Serca jest bardzo popularne, a ponadto uprzywilejowane odpustami.

——oOo——

1.702.200 ZŁ. NA ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH ROBOTNIKÓW W CZERWCU.

W dniu 31 maja rb. odbyło się posiedzenie zarządu głównego funduszu bezrobocia pod przewodnictwem prezesa wicemin. Kazimierza Rożnowskiego.

Na wniosek komisji budżetowej przyjęto preliminarz F. B. na miesiąc czerwiec, ustalający m. in. sumę 1.702.200 zł. na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do korzystania z zasiłków funduszu bezrobocia wyniesie w czerwcu około 35.000 osób.

Po stronie wpływów preliminarz budżetowy F. B. na czerwiec przewiduje z tytułu składek za ubezpieczonych robotników, oraz ustawowej dopłaty ze skarbu państwa sumę 2.700.000 zł.

Jedziemy na wycieczkę!!!

Jakie zapasy pani przygotuje?

W związku z wyjazdem licznych czytelników „Expresu Zagłębia" na wycieczkę do Gdyni i Wilna jedna z naszych prenumeratorek, a jest to widać świetna gospesia, nadsyła nam swoje uwagi z prośbą o poinformowanie wycieczkowiczów, jakie zapasy należy zabrać w drogę. Pani M. K. pisze:

Wiemy doskonale, że na wycieczce zapasy żywności nie są wcale kwestją drugorzędną.

Zapasy muszą być smaczne, dobrze zapakowane i... w dostatecznej ilości.

Ale nie tylko smaczne, bo i lekkostrawne.

Potrawy ciężkie, o ostrych smakach, są niewskazane. Wykluczone są wędzone kiełbasy, salcesony, śledzie, oraz różne skumbrje, rolmopsy, kilki i t. p.

Natomiast szynka, zimne pieczone mięsiwa, sery niezbyt ostre i jaja, są w tym wypadku doskonałe.

Praktyczne kanapki. Przygotowujemy je w ten sposób, że między dwa cieniutkie plasterki chleba (z podłużnego bochenka), lub bułki, posmarowane b. lekko masłem wkładamy wędlinę, ser mięso, lub pokrajane, gotowane jajka.

Bardzo smaczne są także kanapki smarowane wewnątrz specjalnie przyrządzoną masą.

Świetna jest np. masa składająca się z siekanej drobniutko(lub zmielonej w maszynce) szynki, drobno siekanego ogórka kwaszonego, masła śmietankowego i gotowanych żółtek. Dla smaku dodamy soku z cytryny.

Nie mniej będzie smakować masa z siekanego kwaśnego ogórka, rzodkiewek i jajek na twardo, wymieszana z masłem i małą ilością musztardy.

Zimne mięsa zawsze są mile widziane przez zgłodniałą gromadkę. Mogą to być pieczone lub duszone w maśle nadziewane kurczęta. Kurczęta smażone w cieście, lub w tenże sposób przyrządzone nóżki cielęce, spotkają się z dużem uznaniem. Bardzo dogodne jest zabieranie pokrajanej w plastry zimnej pieczeni wołowej, cielęcej lub wieprzowej.

Płyny— oczywiście, że są niezbędne. Najlepsza jest w tym wypadku lekko słodzona herbata z cytryną. O ile posiadamy termosy, sprawa jest zupełnie prosta. Jeśli jednak nie posiadamy, a chcielibyśmy napić się gorącej herbaty, wtedy zabieramy herbatę w zwykłych butelkach.

Nakrycie. — Oczywiście, bardzo miło jest jadać na obrusie. Jeśli nie można go zabrać, kontentujemy się dużemi serwetkami bibułkowemi.

Bardzo przydatne i wygodne są na wycieczkach tekturowe tacki, używane do owoców. Zastąpią doskonale talerzyki. Panie postarają się o nie w znajomych owocarniach lub sklepach z papierem.

Nie zapomnimy też o paczce wykałaczek.

Zastąpią nam one... widelce, przy nakładaniu na tekturowe talerzyki mięsiwa i kanapek.

Pakowanie. Wszystkie zapasy pakujemy w pergamin. Butelkę na płyn wybieramy płaską, lub sześciokątną (po likierach) gdyż taka łatwiej da się zapakować. Pakujemy dwojako: albo wszystkie zapasy w jeden duży kosz, lub walizę, lub też rozdzielamy je na mniejsze paczki.

A więc smacznego i wesołej zabawy na wycieczce.

M. K.

TARGI KATOWICKIE OŚRODKIEM HANDLU.

O ile popołudniu tereny wystawowe przy parku Kościuszki pełne są zwiedzających, beztrosko i z zainteresowaniem oglądających piękne i tak ciekawe stoiska IV targów katowickich, to w godzinach przedpopołudniowych duża hala wystawowa, spokojna i nie tak pełna ludzi, staje się terenem bardzo poważnych obrotów handlowych. Interesanci wiedzą, że przedpołudniem jest najodpowiedniejsza pora do dokładnego obejrzenia eksponatów, omówienia w spokoju warunków kupna, terminów dostaw itp., jak wogóle załatwienia z wystawcami większych transakcji, których mimo krótkiego dopiero okresu trwania targów, zawarto — jak się dowiadujemy już dość poważną ilość.

Ponieważ obok celu pedagogicznego, jakim jest zapoznanie ludności Zagłębia i Śląska z wyrobami produkcji krajowej i zachęcenie do domagania się ich w sklepach, targi mają również za zadanie być łącznikiem między wytwórcą a handlem, apelujemy przeto do naszych kupców hurtowych i detalicznych, by wykorzystali tą jedyną w swym rodzaju okazję zapoznania się z wystawionemi na targach wzorami naszej produkcji rodzimej, a przekonają się, że wyrabiamy w kraju cały szereg artykułów, które wedle powszechnego, niestety acz mylnego mniemania naszego handlu, muszą być sprowadzane z zagranicy.

Wszelkich w tym kierunku wyjaśnień i wskazówek udziela chętnie zarząd targów w biurze na terenach wystawowych (tel. 18 — 68 i 71)

Zaznaczyć należy, że targi w dnie powszednie otwarte są dla zwiedzających i interesantów bez przerwy od godziny 10 do 19.

DO GDYNI!

Wycieczki do Gdyni i Wilna organizowane przy współudziale redakcji „Expresu Zagłębia" cieszyły się olbrzymiem wprost powodzeniem. Mimo, że jeszcze we wczorajszym numerze podaliśmy o zamknięciu zapisów, gdyż wszystkie miejsca zostały wyprzedane, w ciągu całego dnia wczorajszego, bez przerwy niemal, dzwoniły nasze telefony, a do redakcji ciągnęły istnie pielgrzymki zagłębian, usiłujących zdobyć bilety na którąś z wycieczek.

Jak to już donosiliśmy, pierwszy pociąg (legitymacje niebieskie) odjedzie ze Sosnowca w sobotę, o godzinie 3 popoł. **W pociągu tym pojadą ci wszyscy, którzy zgłosili swój wyjazd w „Expresie Zagłębia".** Drugi pociąg odjedzie o godz. 5 m. 6 popoł. (legitymacje seledynowe).

Dziś już możemy podać dokładna trasę i stacje na których będą się zatrzymywały pociągi. A więc pociągi nasze zatrzymują się na stacjach: **Katowice, Tarnowskie Góry, Wieluń, Ostrów Wlkp., Jarocin, Gniezno, Inowrocław, Bydgoszcz, Kościerzyna, nową t. j. trasą z pominięciem Gdańska.**

Podróż będzie trwała 14 godzin tak, że przyjazd pierwszego pociągu do Gdyni nastąpi o godzinie 5 rano, drugi zaś pociąg stanie w Gdyni w dwie godziny później.

O godzinie wyjazdu pociągów powrotnych powiadomieni zostaną uczestnicy wycieczki na miejscu, t. j. w Gdyni.

Komendantem pierwszego pociągu jest **p. dyr. Mazur, zastępcą naczelnik Nawrocki i p. Lengas.**

Komendantką drugiego pociągu jest **P. Cholewicka, zastępcami inspektor Byczyński i p. Kasprzycka.**

Wydawanie legitymacyj na podstawie opłacanych kwitów, uprawniających na przejazd pociągiem tam i zpowrotem i do ulg w Gdyni, odbywać się będzie **w „Kuźnicy" w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej 22 przez cały dzień, w dniu 2 czerwca, t. j. dziś, w piątek, oraz w redakcji „Expresu Zagłębia" dla osób zgłoszonych w redakcji od 11—12 w południe i od 5 do 7 wieczorem.**

Po tym terminie legitymacje nie będą wydawane.

Uczestnicy wycieczki proszeni są o przybycie na dworzec na godzinę przed odejściem pociągów, celem łatwiejszego i sprawniejszego ulokowania się w wagonach.

Zaznacza się, że pasażerowie przydzieleni do pociągu pierwszego jeśli nim nie odpadą, nie będą **pod żadnym pozorem przyjęci na pociąg drugi.**

Wojewoda kielecki i dyr. departamentu górniczo-hutniczego min. przemysłu i handlu w Zagłębiu.

Wczoraj w gabinecie starosty Boxy w Będzinie odbyła się konferencja z przybyłymi do Zagłębia wojewodą Paciorkowskim i dyrektorem departamentu górniczo - hutniczego inż. Peche.

Omawiane były najaktualniejsze problemy gospodarcze, związane z Zagłębiem Dąbrowskiem.

Pobyt wojewody Paciorkowskiego trwał krótko.

W tym samym dniu wojewoda i dyr. Peche opuścili Zagłębie.

Wybór syndyków na kop. Helena

Wczoraj sąd okręgowy wyznaczył dwóch syndyków upadłej kopalni Helena, mianowicie inż. Rusinka i p. Willnera.

Inż. Rusinek, jako syndyk ma reprezentować interesy robotników, p. Willner zaś, jak to już pisaliśmy oslawionych właścicieli kopalni Helena.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy

KRONIKA

KALENDARZYK

Czerwiec 2 Piątek

Dziś: Marcelina
Jutro Erazma
Wschód słońca: 3.37
Zachód słońca: 19.47

RADJO

WARSZAWA.

Piątek, 2 czerwca

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.20. Kom. PIM. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Kom. gospod. 15.25. Chwilka lotn. 15.30. Chwilka morska. 15.35. Płyty. 16.25. Przegląd wydawnictw perjodycznych. 16.40. Odczyt Umiłowanie przyrody ojczystej. 17.00. Koncert muz. lekkiej. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Przegląd roln. 19.30. Feljeton p. t. Gdzie są nasi konkurenci. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Pogad. muz. 20.15. Koncert symf ze Studja. 22.00. Feljeton lit. 22.15. Płyty. 22.55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan

WARSZAWA.

Sobota, 3 czerwca.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polskiej 11.50. Kom. Meteor. 12.10. Płyty gram. 13.10. Kom. PIM. 13.15. Poranek szk. ze Lwowa. 15.10. Kom. gospod. 15.25. Wiadomości wojskowe. 16.00. Płyty. 16.40. Królowa Jadwiga na tle dziejów powszechnych. 17.00. Sławni kapelmistrze na płytach. 17.35. Wiad. bież. 17.40. Odczyt. 17.55. Program na dz. nast. 18.00 Naboż. z Wilna. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Wiad. bież 19.30. Na widnokręgu. 19.45. Pras. Dz Radj. 20.00 Muzyka lekka. 22.05. Koncert Shopinowski. 22.40. Feljeton p. t. Uroda miast. 22.55 Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

KATOWICE.

Piątek, 2 czerwca.

11.40. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.58. Sygnał czasu 12.10. Płyty. 13.05. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospod. 15.10. Tr. z Warsz. 15.25. Płyty. 15.50. Intermezzo muz. 16.10. Ogrodnik śląski. 16.25. Tr. z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Pieskowa Skała. 19.15. Rozmaitości. 19.25. Kom. sport. 19.30. Tr. z Warsz. 22.15. Program na dz. nast. 22.20. Płyty. 22.55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Skrzynka pocztowa w jęz. franc.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

W poniedziałek, 5 i we wtorek 6 czerwca br. o godz. 8.30 wiecz. wystąpi gościnnie zespół teatru „Reduta" pod dyr. J. Osterwy i M. Limanowskiego w głośnej sztuce M. Morozowicz - Szczepkowskiej p. t. „Sprawa Moniki", która w Warszawie grana była 300 razy.

Występy te będą naprawdę artystycznem zdarzeniem i zapowiedź ich wywołała duże zainteresowanie publiczności Zagłębia.

Ceny miejsc od 80 gr. do 4.20 zł. łącznie z dopłatami.

Bilety już sprzedaje firma Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8, tel. 8-24

Z KIELC.

(k) **Teatr polski.** W niedzielę dnia 4 bm. w sali teatru polskiego, o godz. 8.30 wiecz. zespół Reduty pod kierownictwem Juljusza Osterwy i M. Limanowskiego, odegra sztukę w 3 aktach Marji Mrozowicz — Szczepkowskiej p. t. „Sprawa Moniki".

Sztuka była grana 300 razy w Warszawie.

(k) **Kino „Czwartak".** Rok 1914.

(k) **Lustracja w urzędzie wojewódzkim.** Wczoraj bawili w Kielcach dyrektor departamentu Kawecki i naczelnik wydziału politycznego Kucharski, którzy przeprowadzili lustrację w urzędzie wojewódzkim.

(k) **Gonił uciekających, strzelając do nich z rewolweru** Jan i Stanisław Judaszowie mieszkańcy wsi i gminy Złota, pow. pińczowskiego — zameldowali, że gdy wracali z mąką z młyna z Kazimierzy — Małej, na drodze pomiędzy wsiami Pełczyska — Złota zastąpił im drogę Szwarc Bernard, który usiłował zatrzymać jadących, skierowując jednocześnie rewolwer w ich stronę. W tym momencie Judaszowie podcięli konie i szybko odjechali, zaś Szwarc począł ich gonić, dając dwa strzały z rewolweru, które jednak chybiły.

Szwarca Bernarda zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

(k) **Karambol samochodu z motocyklem na ul. Sienkiewicza.** Onegdaj na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Staszica w Kielcach, samochód osobowy prowadzony przez Kachane Maksymiljana ,najechał na motocykl, na którym jechał Spiechowicz Mieczysław i Rawski Zygmunt — obaj z Kielc.

Wskutek zderzenia Spiechowicz i Rawski doznali lekkich obrażeń ciała, motocykl uległ uszkodzeniu.

(k) **Krwawe porachunki rodzinne.** W Szydłowcu, pow. koneckiego, Magierowski Stanisław, Wesołowski Franciszek i Magierowska Anna, na tle zatargów rodzinnych pobili dotkliwie Drabika Jana, zadając mu cios siekierą w głowę.

Sprawców zatrzymano, a Drabika w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

(k) **Pożar** Onegdaj we wsi Niwy — Daleszyckie, pow. kieleckiego, w zagrodzie Klimka Pawła wybuchł pożar, który zniszczył dom mieszkalny, wart. około 3000 zł. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona .

(k) **Pożar w włoszczowskiem.** We wsi Wólka — Oludzka, gm. Rokitno, pow. włoszczowskiego, w zagrodzie Kucypera Jana wybuchł pożar, który zniszczył dom mieszkalny, chlew, oborę ,oraz sprzęty gospodarskie i domowe. Straty wynoszą około 6000 zł. Przyczyna pożaru — wadliwa konstrukcja komina.

—oOo—

Z SOSNOWCA.

DYR. FUNDUSZU PRACY DR. MADEYSKI W ZAGŁĘBIU.

Dziś wieczorem przyjeżdża do Zagłębia naczelny dyrektor funduszu pracy w Warszawie dr. Z. Madeyski.

W związku z przyjazdem dyr. Madeyskiego jutro w starostwie odbędzie się konferencja, na której omawiana będzie sprawa bezrobocia i przydziału na ten cel gotówki.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. Staszica w Sosnowcu przyjmuje do dn. 10 czerwca podania w sprawie przyjęcia kandydatów do I klasy gimnazjum w/g nowego ustroju.

Do egzaminu będą dopuszczeni kandydaci, którzy ukończyli lat 12 i nie przekroczyli lat 16, mają świadectwa z ukończenia 6 oddziałów szkoły powszechnej, względnie 2 klas gimnazjum w/g dawnego ustroju.

(s) **Z centralnej targowicy w Mysłowicach.** Na targowicę spędzono w dn. 25.5 — 29.5. 861 szt. bydła, 2008 szt. świń, 308 szt. cieląt, razem: 3177 sztuk zwierząt.

Płacono w dniu 22.5 br. za 1 kg. żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi) bydło od 05 do 80 gr., cielęta od 50 do 80 gr., świnie od 90 gr. do 1.41 zł.

Przebieg targu: spęd normalny, targ spokojny, tendencja utrzymana.

Z BĘDZINA.

(b) **Koncert w Łagiszy.** Dnia 4 bm. t. j. w pierwszy dzień Zielonych Świąt odbędzie się w Łagiszy w sali remizy strażackiej koncert orkiestry i chóru „Lutni górniczej" pracowników tow. franko - włoskiego w Dąbrowie. Na scenie wystawione zostaną również dwie wesołe sztuki: „Adam i Ewa" i „Słowiczek".

Dochód z koncertu przeznaczono na rzecz kościółka w Łagiszy.

Święto morza

Z posiedzenia komitetu organizacyjnego

W sali rady miejskiej w Sosnowcu odbyło się organizacyjne zebranie komitetu „Święta morza". W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, duchowieństwa, sądu, szkolnictwa oraz reprezentowanych było 45 organizacyj społecznych i zawodowych.

Posiedzenie po uprzedniem przemówieniu zagaił kom. Kuźniak, stawiając wniosek powołania do prezydjum komitetu na przewodniczącego inż. Leona Rudowskiego - prezesa ligi morskiej i kolonjalnej, ks. kan. Fr. Raczyńskiego, ks. kan. Jankowskiego, wice-prezesa sądu okręgowego Kucharskiego i na sekretarza p. Zygmunta Rakiecia.

Przewodniczący inż. Rudowski, dziękując w imieniu prezydjum za wybór, zwrócił się do zebranych przedstawicieli z gorącym apelem do współpracy nad zorganizowaniem tegorocznego „Święta Morza", które nie tylko w całej Polsce, lecz i poza granicami kraju we wszystkich ośrodkach polskich będzie bardzo uroczyście obchodzone. Mówca zaznaczył, że „Święto morza" musi się stać wielką manifestacją polityczną, a jednocześnie świętem radości z tytułu posiadania własnego dostępu do morza.

Cele „Święta morza" oraz program zreferował p. Rakieć. Po krótkiej dyskusji zebrani powołali komisje.

Do komisji prasowo - propagandowej weszli: red. Arnold, insp. Bałasiński, insp. Byczyński red. Febrvey, inż. Michael, nacz. Ławrocki pułk. Ostrowski, prez. Szenk, red. Szperling, referent tejże komisji p. Zygmunt Wojciechowski.

Do komisji dekoracyjno - pochodowej weszli pp.: Abratański, kom. Ciesielski, Czarnomski, kom. Iskra, Kalkowski, kier. Kędzierski, inż. Kędzierski, Martin Nirnze, por. Ślusarczyk, Strzelecki, kom. Toba, nacz. Wojtyra, Wrzesiński.

Do komisji wianków i sobótek pp.: Czajkowski, Nowacki Parys, Korek, Strzałkowski, Stawiarz.

Do komisji uroczystości kościelnych pp.: Prof. Cichoń, prof. Czubaty, Gruszczyński, Godecki, ks. kan. Jankowski, Kucharski, prof. Powiadowski, ks. kan. Raczyński, prof. Herbaczewska, inż. Rudowski Zgorzelski.

Do komisji dochodów niestałych pp.: kier. Barański Antoni, Błaszczyk, Czakan Alojzy, dyr. Danielewiczowa, Domański, Gałęziowski, Giga., nacz. Jerzykowski, Kantor - Mirski, Kobylińska, Konieczna, Kosmalski, Kowalska, Madejska, Majcherczyk, Michlowa, Piszczyk, Rabsztyn, dyr. Stankiewiczowa, Torbus, Żołędowski, jako referent tej komisji p. Zygmunt Rakieć.

Do komisji finansowej pp.: Cembrzyński, dyr. Gadomski, mgr. Gadomski, Mroczkiewicz, inż. Rudowski.

Poświęcenie „Kuźnicy" koła dzielnicowego BBWR. przy hucie Katarzyna

Na terenie dzielnicy Huta Katarzyna odbyła się niecodzienna uroczystość. Na tem samem miejscu, gdzie w czasie rewolucji 1905 r. polała się krew robotnika zagłębiowskiego w walce o niepodległość poświęcona została świetlica, skupiająca szereg organizacyj, stojących dziś na płaszczyźnie tej samej idei która przyświecała bohaterom z roku 1905.

Uroczystość rozpoczęła się odprawieniem uroczystego nabożeństwa, w miejscowym kościele parafjalnym. Na nabożeństwo to, celebrowane przez ks. proboszcza Hendrychowskiego, udali się zebrani z przed „Kuźnicy" pochodem, w którym poza licznym udziałem miejscowego społeczeństwa wzięli udział przedstawiciele koła grodzkiego B. B. W. R., miejscowy oddział związku podoficerów rezerwy, zw. pracy obyw. kobiet, przedstawiciele pozostałych dzielnic BBWR, organizacyj pokrewnych, jak zw. legjonistów, wszystkie kluby młodzieży im. marszałka Piłsudskiego, wreszcie miejscowa straż ogniowa z orkiestrą pogońskiej straży ochotniczej na czele.

Po nabożeństwie pochód przeszedł do „Kuźnicy" katarzyńskiej, powstałej dzięki życzliwemu stanowisku dyrekcji zakładów modrzejowskich, a wzbogaconej ofiarną i dzielną pracą zarządu koła z p. Adamem Parysem na czele. Symboliczną wstęgę przeciął p. wice - starosta Izydorczyk, poprzedziwszy ten akt krótkiem przemówieniem. Z kolei ks. prob. Hendrychowski dokonał obrzędu poświęcenia świetlicy i wygłosił treściwe, głęboko ujęte przemówienie.

W imieniu rady powiatowej pięknie przemówił prezes Kaczkowski, nakreślając w swem przemówieniu szereg wskazań, które winny się stać hasłami pracy na terenie dzielnicy, mającej już swoją piękną historję. Przemówienia następnie wygłosili pp. Nowocień, insp. Byczyński, poseł Konieczko, kier. Olejarczyk, dyr. Danilewiczowa, kom. W. Kuźniak, dyr. Wł. Mazur, W. Szenk i inni.

Po przemówieniach nastąpiło wpisywanie się obecnych do aktu erekcyjnego, poczem zebrani zasiedli do skromnej herbatki, w czasie której wygłoszono znów szereg przemówień.

Groźny pożar w Siewierzu

W małym lasku tuż za Siewierzem przezorni siewierzanie wybudowali cały szereg stodół, które zdala od osiedli ludzkich, w razie pożaru gwarantują bezpieczeństwo siedzibom ludzkim. Onegdaj o godzinie 1-ej w południe w jednej ze stodół należącej do Kosteczka Jana wybuchł pożar, który dzięki sprzyjającemu wiatrowi w mgnieniu oka przerzucił się na sąsiednie stodoły.

Na wszczęty alarm, poza strażą miejscową, przybyły straże z okolicy, jak również na miejsce pożaru przybyła miejska ochotnicza straż ogniowa z Zawiercia. Jednakże akcja ratownicza z powodu braku odpowiedniej ilości wody była b. utrudniona, tak że mimo wysiłków straży ogniowych w stosunkowo krótkim czasie spłonęło doszczętnie 34 stodoły i 1 chlew. Wypadki z ludźmi nie było. Ogólne straty poszkodowani obliczają na 25.000 zł. Jak wykazało doraźne dochodzenie policyjne pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

ECHA NAPADU NA POCIĄG WĘGLOWY W GRODŹCU.

Wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa o zabójstwo niejakiego Orpycha z Psar, który zorganizował napad rabunkowy na pociąg z węglem zdążający z Grodźca do Ząbkowic.

Orpych w czasie napadu został zabity.

Po przeprowadzeniu śledztwa o zabójstwo oskarżony został kierownik pociągu Tobiański z Ząbkowic.

Sąd w Czeladzi skazał p. T. na 6 miesięcy więzienia. Na podstawie jednak amnestji karę darowano.

Tobiański wniósł od wyroku apelację. Na wczorajszej rozprawie w sądzie okręgowym w Sosnowcu wyszło na jaw, że Orpycha zastrzelił któryś z członków bandy podczas strzelania do pociągu.

Wobec takiego obrotu sprawy p. Tobiański został całkowicie uniewinniony.

(b) **Święto matki w szkole powsz. nr. 4.** W szkole powszechnej nr. 4 im. E. Orzeszkowej w Będzinie obchodzono w ub. niedzielę „Święto matki". W związku z tem od grona matek uczniów tej szkoły otrzymaliśmy pismo następ. treści:

Piękny, niezapomniany był to dla nas dzień.

Bogaty, starannie opracowany program wskazywał ile trudu kierownictwo zadało sobie, aby nam prawdziwe święto stworzyć.

Proste, szczere słowa kierowniczki p. Podleńskiej przekonały nas, że głównym jednak celem zorganizowanego święta była troska szkoły o zdrowe radosne dziecko poprzez zdrową, radosną matkę.

Jednodniówka napisana przez dzieci od najmłodszych do najstarszych oddziałów na cześć matki, oraz deklamacje okolicznościowe wzruszyły nas do głębi.

Za okazanie nam w tym dniu tyle uczuć oraz trudu składamy tą drogą p. kierowniczce oraz gronu nauczycielstkiemu serdeczne „Bóg zapłać".

Grono matek.

Z CZELADZI.

WYMÓWIENIA NA KOP. CZELADŹ.

Dyrekcja kopalni „Czeladź — Piaski" w Piaskach wymówiła pracę tym robotnikom którzy mają zarobki ponad taryfę.

Wypowiedzenie zostali fachowcy wydziału budowlanego. Sztygarzy oświadczają robotnikom, że ci, którzy zgodzą się na tę obniżkę płacy, to nie będą zredukowani.

Sprawa ta będzie przedmiotem interwencji w inspektoracie pracy.

(c) **Wypadek na kop. „Saturn".** Wczoraj przedpołudniem wydarzył się nieszczęśliwy wypadek na kopalni „Saturn" w Czeladzi. Na trzeciem polu na dole oberwał się zwał kamienia z węglem, który ugodził w zajętego przy pracy robotnika, 40-letniego Jana Dudaka z Czeladzi.

Rannego robotnika z potłuczoną głową przewieziono do szpitala, gdzie przebywa na kuracji.

(c) **Awanturował się w komisarjacie.** W Czeladzi został ujęty znany przemytnik z Dobieszowic, Józef Kawecki, poszukiwany od dłuższego czasu przez policję w Bobrownikach. Kaweckiego zanim umieszczono w areszcie pociągnięto do odpowiedzialności karnej za nieodpowiednie zachowanie się w komisarjacie.

Kaweckiego czeka surowa kara.

(c) **Powybijał szyby w restauracji.** W ub. środę o godz. 10 wieczorem ul. Nowopogońska na Piaskach zaalarmowana została głośną awanturą, wywołaną przez Stefana Jandałę, zam. przy Dalekiej 9.

Jandała w stanie podchmielonym wszczął bójkę z niejakim Cupiałem z Piasków, przyczem powybijał szyby w oknach restauratora Mętryńskiego.

Awanturnikiem zajęła się policja.

—oOo—

Z DĄBROWY.

(d) **Podziękowanie dla zarządu gminy.** Kancelarja prezydenta Rzplitej nadesłała na ręce prezydjum zarządu gminy żydowskiej w Dąbrowie pismo z podziękowaniem za przesłane życzenia z racji powtórnego wyboru na stanowisko prezydenta Rzplitej prof. I. Mościckiego.

(d) **Zebranie absolwentek zostało odwołane.** Proszeni jesteśmy o podanie, że zebranie koła absolwentek średniej szkoły handlowej w Dąbrowie zapowiedziane na dzień 11 b. m., zostało odwołane z powodu wycieczki do Gdyni.

(d) **Nowi członkowie komisji szacunkowej.** Do komisji szacunkowej przy urzędzie skarbowym w Dąbrowie na miejsce ustępujących p. Strzegowskiego i N. Gutmana zostali wybrani prezes gminy żydowskiej p. A. Neüfeld i kupiec Manela.

—oOo—

Z ZAWIERCIA.

(z) **Tydzień matki.** W ubiegłą niedzielę we wszystkich miejscowych szkołach średnich i powszechnych, przy których istnieją oddziały młodego czerwonego krzyża, odbyły się uroczystości „dnia matki".

Uroczystości poprzedziło nabożeństwo, na które oprócz licznie zgromadzonej młodzieży czerwonokrzyskiej przybyły również w dużej ilości matki. Po nabożeństwie w poszczególnych szkołach odbyły się akademje z dość urozmaiconem programem. Między innemi młodzież czerwonokrzyska obdarowała swe matki podarunkami własnoręcznie wykonanemi.

Uroczystości we wszystkich szkołach odbyły się w bardzo miłym i serdecznym nastroju.

Sensacyjny środek lekarski przeciw zmęczeniu i starości.

Kierownik instytutu farmakologicznego przy uniwersytecie w Oslo, profesor Menc v. Krogh wynalazł nowy środek likwidujący stany wyczerpania i przemęczenia. Badania i doświadczenia podobne do badań Woronowa doprowadziły do odkrycia pewnej substancji którą opisuje w następujący sposób:

Odkryta przezemnie substancja jest hormonem płciowym. Przed 9 laty przedstawiłem rezultaty mych badań i doświadczeń związkowi lekarzy norweskich. Nazwałem mój środek antikeno toksyną.

Nie twierdzę aby substancja ta posiadała właściwości odmładzające, a jednak, gdy ją zażywali ludzie, niecierpiący na żadną chorobę organiczną, udawało mi się przywrócić im całkowicie siły. Charakterystyczną cechą tego hormonu jest to, że daje on ludziom to poczucie że są wypoczęci i zdrowi jakie miewa się czasami bezpośrednio po obudzeniu się z głębokiego zdrowego snu

W stanach silnego zmęczenia tworzy się w organizmie trucizna. Ona to wywołuje zjawiska, które towarzyszą zwykle stanowi przemęczenia U zdrowego człowieka truciznę tą neutralizuje wydzielina męskiego gruczołu płciowego. W tym wypadku byłoby rzeczą zupełnie bezcelową zastrzykiwać pacjentowi antikenotoksynę.

Ale zdarza się, że gruczoł ten wydziela niedostateczne ilości hormonu, wtedy występują zaburzenia w organiźmie.

Gdy udało mi się wreszcie otrzymać antikeno — toksynę w czystej formie wypróbowałem jej działanie na sobie samym Przed zaśnięciem zastrzyknąłem sobie kubiczny centymetr toksyny, co odpowiada mniej więcej 1/10 cm. sekrecji. Spałem mocno i spokojnie i zbudziłem się nazajutrz ze świetnem samopoczuciem. O godzinie 10 rano zrobiłem drugi zastrzyk. Tym razem użyłem 2 cm. kubiczne płynu. Przez cały dzień czułem się doskonale. Jednocześnie czułem miłe ciepło w naskórku i skóra stała się szczególniej ciepła i miła w dotknięciu

Później stosowałem zastrzyki u wielu osób. Niektórym robiłem tylko jeden zastrzyk, innym dwa i więcej. Czasami skutek ukazywał się już po jednym zastrzyku, ale naogół polepszenie daje się zauważyć dopiero po czwartej injekcji. U młodych, zdrowych i silnych ludzi nie znać działania tej toksyny. Dzieje się tak dlatego że środek nie jest środkiem pobudzającym — tylko środkiem przy pomocy którego usuwamy szkodliwe trucizny. Nie jest to sztuczny środek podniecający, nie zostawia po sobie uczucia zmęczenia

Jeśli działanie występuje już po pierwszym zastrzyku, to manifestuje się ono z reguły w dwie godziny po dokonaniu zabiegu, i trwa około 48 godzin.

Gdy dokonam dziesięć zastrzyków w ciągu dziesięciu dni następujących po sobie wtedy skutek trwa przez jakieś siedem osiem miesięcy. Potem trzeba odbyć następną kurację.

O ile człowiek nie zapadnie w tym czasie na jakąś poważną chorobę, to przez długie lata można podtrzymywać zdolność człowieka do intensywnej pracy przy pomocy jednej lub dwu serji zastrzyków rocznie.

ZONY NA RATY.

Kryzys daje się we znaki wszelkim działom zarobków i płac. Nie więc dziwnego, że w południowej Serbji, w okolicy historycznej miejscowości Kossowo kupuje się dzisiaj żony... na raty.

Dawniej młodzieniec żeniący się wpłacał rodzicom odrazu większą kwotę, obecnie jednak nie może podołać temu zadaniu i wpłaca ową sumę w 4-ch ratach. Dawniej płacono za „dobrą" żonę 4—5000 zł. Obecnie suma ta została zmniejszona, przyczem płaci się po 700 zł. w pierwszym i drugim roku, natomiast po 1000 zł. w trzecim i czwartym roku.

Dopiero, gdy się wypłaci całą sumę żona należy na stałe do męża. Jeżeli ktoś nie zapłaci całej kwoty, to wówczas ojciec z braćmi przychodzą z kijami i odbierają niezapłaconą żonę.

(z) **Tydzień P. C. K.** Wczoraj na terenie miasta i powiatu rozpoczął się tydzień propagandowy PCK. i trwać będzie od 1 do 10 bm. włącznie.

Program opracowany na tydzień propagandowy przedstawia się następująco: w niedzielę 4 bm. na ulicach miasta odbywać się będzie kwesta uliczna, o godz. 10-ej rano w miejscowym kościele odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie ulicami miasta przejdzie propagandowy pochód drużyn ratowniczych PCK., drużyn przeciwlotniczo - gazowych LOOP. i kół młodzieży PCK.

W drugie święto tj. 5 bm. w godzinach popołudniowych w parku miejskim odbędzie się zabawa ludowa połączona z loterją fantową.

Podczas całego tygodnia trwać będzie zapisywanie na członków PCK. Spodziewać się należy, że społeczeństwo zawierckie wykaże wielkie zrozumienie idei PCK. i przez zapisywanie się na członków tej organizacji powiększy jej szczupłe obecnie szeregi.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 94

— U kogo?

— U matki barona, którego jestem człowiekiem zaufania...

— I nazywa się? — zapytała Gabrjela.

— Baronowa de Garennes Syn jej jedyny, pan Filip de Garennes jest moim pryncypałem.

— Baronowa de Garennes... — powtórzyło dziewczę z mimowolnym dreszczem. — Czyż ona nie jest krewną hrabiego de Vadans?

— Jego rodzona siostra... Jakim że u licha sposobem wiesz o tem?

Gabrjela odpowiadając, zarumieniła się:

— Słyszałam o niej u margrabiny de Brennes... więc to ona właśnie potrzebuje panny do towarzystwa?

— Ona sama, siostrzyczko.

— Ale czy jej się spodobam,

— Jak mi się zdaje, mogę cię zapewnić, że tak... Baronowa mnie zna i wie, że jej syn bardzo mnie szanuje... Rekomendacja moja będzie miała u niej wagę... Zresztą dowiemy się natychmiast, czego się mamy trzymać... Chodzi o to, żeby żadna inna nie uprzedziła cię

— Cóż robić?

— Udamy się do baronowej.

— Gdzie ona mieszka?

— Na ulicy Madame.

— Zaprowadzisz mnie?

— Naturalnie...

— Ale moje rzeczy?

— Gdzież one są?

— Na dziedzińcu około loży odźwiernego.

— No, to odźwierny będzie ich pilnował. Siadajmy do dorożki i jedźmy do pani de Garennes. Jeżeli cię przyjmie, powrócimy zabrać rzeczy.

— Jedźmy!

Spotkali pustą dorożkę. Juljan i Gabrjela zajęli w niej miejsca

Biedne dziecko gwałtowne czyniło wysilenia, aby mieć minę spokojną, a nawet wesołą, co nie bez wielkiego jednak udawało się trudu, straszny niepokój bowiem ściskał jej piersi.

Wiadomość, podana przez „Figaro" spadła na nią jak piorun. — Raul pod ciężarem tak przerażającego oskarżenia! Raul w więzieniu! Nie wątpiła ani na chwilę o jego niewinności, cóż kiedy sprawiedliwość miała go za winnego, ponieważ go uwięziono.

Biedne dziewczę pragnęłoby wypytywać Juljana, lecz nie śmiała: ukrywając swój niepokój, chowała w głębi serca całą swoją boleść.

Dorożka stanęła przy trotuarze na ulicy Madame, przy drzwiach domu, noszącego numer 50.

— To tu — rzekł Vandame — idź prędko.

— Czy ty ze mną nie pójdziesz?

— Niepotrzeba...

— A jeżeli pani de Garennes nie zechce mnie przyjąć?

— Każesz jej powiedzieć, że przychodzisz w moim imieniu i że jesteś moją siostrą. Przyjmie cię natychmiast.

— Obawiam się, czy jej się podobam...

— A ja ręczam za powodzenie... Spiesz-że się mały tchórzu... Idź na trzecie piętro, drzwi na prawo.

Gabrjela wysiadła z dorożki, przestąpiła próg domu i weszła na schody.

Doświadczała strasznego wzruszenia...

Jej spotkanie z Juljanem, spotkanie, które przypisywała jedynie przypadkowi, wprowadzić ją miało do domu rodziny Raula.

Czyż to nie było dziwne? Jak gdyby jakieś przeznaczenie tajemnicze.

Na piętrze wskazanem przez Juljana, Gabrjela zatrzymała się i zadzwoniła.

Służący otworzył drzwi.

— Pani baronowa de Garennes? — zapytała drżącym głosem

— Tak, tutaj proszę panienki.

— Czy mogłabym się z nią widzieć?

— Nie wiem, czy pani baronowa może przyjąć... niech mi pani da kartę...

— Nie mam jej.

— A więc powiedz mi pani swoje nazwisko.

— Pani baronowa nigdy nic o mnie nie słyszała. Przychodzę, ponieważ mnie do niej przysłano zapewniając, że ona potrzebuje panny do towarzystwa, pragnę więc ofiarować jej moje usługi.

— Wejdź pani zechciej zaczekać... uprzedzę panią baronową.

Gabrjela weszła do przedpokoju usiadła na ławce.

Pani de Garennes, jak wiemy, uprzedzoną była przez syna.

Nie mogła inaczej postąpić jak przyjąć Gabrjelę, chociaż zdumiona była szybkością, z jaką interes ten był noprowadzony.

Służący dostał rozkaz przyprowadzenia jej do salonu, poszedł po nią i wprowadził ją.

Baronowa czuła się bardzo poruszoną, i przyznać należy, że wzruszenie to nigdy ważniejszych nie miało powodów.

d. c. n.

WALKA Z UPIOREM PRZEDWCZESNEGO ŁYSIENIA.

Zdrowie i piękno włosów, tego prawdziwego skarbu każdej jednostki dbałej o należyty, estetyczny wygląd, stanowią przedmiot całej gałęzi wiedzy szukającej środków naukowych dla leczenia chorób włosów, powszechnej klęski wczesnego łysienia.

Dopiero niedawno badania naukowe wprowadziły walkę z upiorem generacji współczesnej, na nowe tory i doprowadziły do stworzenia biologicznego środka wzmacniającego włosy pod nazwą „Trilysin“.

Doświadczenia te przeprowadzone początkowo na królikach a sprawdzone i potwierdzone wkrótce potem klinicznie wykazały, że dla należytego odżywiania włosa warunkującego prawidłowy rozwój tegoż oraz dla tworzenia się włosa, mają decydujące znaczenie wydzieliny gruczołów łojowych, wchodzących do mieszka włosowego.

Te wydzieliny gruczołów łojowych składają się głównie z cholesteryny substancji woskowatej znajdującej się jako składnik komórkowy w całym organizmie, a głównie w mózgu. Zaburzenia w rozwoju włosów, ich wygląd chorobliwy, tworzenie się łupieżu i wypadanie włosów powoduje niedobór cholesteryny w gruczołach łojowych. Badania kliniczne wykazały, że można od zewnątrz uzupełnić braki cholesteryny w gruczołach łojowych i temsamem przez uzdrowienie gruczołów łojowych przeprowadzić regenerację zupełną włosów, usunięcie łupieżu i wypadaniu osów.

Te epokowe badania naukowe uczonych dały ludzkości nareszcie skuteczny środek biologiczny pod nazwą „Trilysin“ sensacyjny w wynikach, będący płynną cholesteryną, którą należy zwilżać rano i wieczorem głowy. Stosowanie miejscowe preparatu „Trilysin“ doprowadza do zwiększenia ilości cholesteryny w gruczołach łojowych i do znormalizowania procesu porostu włosów. Już przeciętnie po 14 dniowem leczeniu preparatem „Trilysin“ znika łupież, ustaje wypadanie włosów, włosy odrastają. Nareszcie ludzkość znalazła broń skuteczną na naukowej oparta podstawie do walki z upiorem wyłysienia.

Preparat „Trilysin“ wyrabia w kraju fabryka chemiczna Promonat w Bielsku. Ostatnio ceny za preparat „Trilysin“ zostały dla uprzystępnienia tego pierwszorzędnego preparatu najszerszym masom znacznie obniżone.

CHOROBY ZAKAŹNE.

Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerjum opieki społecznej, w okresie od 14 do 20 maja rb zarejestrowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

142 przypadki duru brzusznego, 98 duru plamistego, 3 czerwonki, 291 płonicy, 247 błonicy, 18 zapalenia opon mózgo — rdzennych, 601 odry, 68 róży, 75 krztuśca ,4 zimnicy, 24 gorączki połogowej, 2 twardziela ,oraz po jednym przypadku włośnicy i Heine — Medin'a.

W okresie tym daje się zauważyć w porównaniu z tygodniem poprzednim znaczniejszy spadek liczby przypadków duru brzusznego, płonicy, błonicy, odry, krztuśca i róży.

—oOo—

WYCIECZKA MOTOCYKLOWA DO ZAKOPANEGO.

Zarząd klubu motocyklowego Zagłębia za naszem pośrednictwem przypomina członkom K. M. Z. D. oraz sympatykom, że w dniu 3 bm. to jest w sobotę odbędzie się programowa wycieczka na motocyklach do Zakopanego. Odjazd z placu przed dworcem kolejowym nastąpi o godzinie 2 i pół popołudniu. Zapewniony jest dla wszystkich uczestników nocleg i całodzienne utrzymanie po zniżonych cenach. Powrót w poniedziałek wieczorem.

—oOo—

Ofiary.

Szymczyk Władysław wpłacił w administracji na rzecz bezrobotnych za przewinienie służbowe zł. 17.40.

Czy trumna ze zwłokami

może być zajęta na zabezpieczenie długu?

Sądy mają zaiste dość niezwykłe sprawy do rozpatrywania, życie stwarza bowiem komplikacje, jakich nie wymyśliłaby najbardziej wybujała wyobraźnia ludzka... Czy można nałożyć areszt na trumnę z nieboszczykiem na zabezpieczenia długu? — Na pytanie to odpowiedziała przed paru dniami izba cywilna w Paryżu.

Matka straciła syna, który zginął wskutek nieszczęśliwego wypadku w Bretanji. Rodzina postanowiła spalić zwłoki, a ponieważ w miasteczku bretońskiem nie było krematorjum, ciało należało przewieźć do Paryża. Umówiono się z pewnem przedsiębiorstwem pogrzebowem, które miało się zająć załatwieniem wszystkich wymaganych formalności. Lecz rodzina się rozmyśliła i powierzyła załatwienie innemu przedsiębiorstwu, wysyłając do właściciela pierwszego biura depeszę następującej treści: „Wstrzymać się z ekspedycją ciała, oczekiwać dyspozycji. List w drodze“. Telegram był atoli spóźniony, albowiem trumna ze zwłokami została w międzyczasie wysłana do Paryża.

Tu rozpoczęła się wojna dokoła zwłok zmarłego. Rodzina domagała się wydania trumny do pochowania, natomiast właściciel przedsiębiorstwa żądał zwrotu kosztów. Ponieważ krewni nieboszczyka nie chcieli zapłacić żądanej sumy, zwłoki pozostały na dworcu kolejowym, zaś rodzina zmuszona była zwrócić się do sądu. Procedura się nieco przeciągnęła i gdy w oznaczonym dniu na cmentarzu zgromadzili się krewni i przyjaciele zmarłego, pogrzeb się nie mógł odbyć, ponieważ brak było... nieboszczyka.

Wreszcie sąd ogłosił decyzję, polecającą właścicielowi przedsiębiorstwa pogrzebowego na natychmiastowe wydanie trumny ze zwłokami i wówczas dopiero nieboszczyk został pochowany.

Obecnie matka nieboszczyka wystąpiła przeciwko właścicielowi przedsiębiorstwa pogrzebowego z powództwem w wysokości 10.000 franków tytułem odszkodowania. Przyrzekając zresztą ofiarowanie całej sumy na cele dobroczynne.

I izba cywilna przyznała jej ową kwotę, wychodząc z założenia że „aczkolwiek ciało zmarłego stanowi dla właściciela przedsiębiorstwa pogrzebowego objekt eksploatacji kupieckiej, to jednak objekt ten pozbawiony jest cech, właściwych innym przedmiotem handlu i nie może być wobec tego zatrzymany w charakterze zabezpieczenia długu“.

Piękność do sprzedania!

Barbarzyństwa niewolnictwa w XX wieku

W miejscowości Dżida w Arabji po dziś dzień odbywają się co pewien czas targi, na których każdy posiadający pieniądze może sobie nabyć niewolnika lub niewolnicę. Katalogowa cena pięknej ciemnej dziewczyny o gibkiem ciele i jasnobrudnej skórze wynosi koło 100 funtów ang. to jest około 4 tysięcy złotych. Gorsze gatunki nabywać można, oczywiście, taniej.

Targ ten odbywa się całkiem oficjalnie. Nawet ,rząd miejscowy nie waha się ściągać podatku wysokości 2 funtów od każdej sprzedanej „sztuki“ tego towaru.

Nie jest też dla nikogo tajemnicą, że gwardja przyboczna króla Hedżasu Ibn Sanda składa się wyłącznie z ludzi kupionych przez niego na targach miejscowych.

Jedynym ratunkiem dla nieszczęśliwego kandydata na niewolnika jest schronienie się na terytorjum jakiegoś zagranicznego konsulatu. Tu jest ochroniony przed sprzedażą i nikt nie ma do niego prawa, ale jednocześnie traci obywatelstwo swej ojczyzny.

Trudno jest dokładnie obliczyć ilość dokonywanych w Arabji tego rodzaju tranzakcyj, ale jest ich mniej więcej koło dwu tysięcy rocznie.

Niewolnice rekrutują się przeważnie z dziewcząt z Sudanu. Rodzice nieszczęśliwych sprzedają je przekupniom abisyńskim, a ci przywożą na targ. Port Babelmandeb nazywa ją tam „Bramą Łez“, gdyż nieszczęsne ofiary tam wylewają swe gorzkie żale.

Liga narodów stworzyła już przed kilku laty komisję mającą na celu zwalczanie handlu niewolnikami, ale komisja ta nie stanęła na wysokości zadania. W niczem nie przyczyniła się do zmniejszenia tej hańby dwudziestego wieku.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Z KLUBU MOTOCYKLOWEGO W DĄBROWIE.

Zarząd klubu motocyklowego w Dąbrowie, zawiadamia członków i sympatyków, że wycieczka do Krakowa i Wieliczki w dn. 4 — 5 bm. została odwołana ze względu na wielkie wyścigi motocyklowe na stadjonie w Mysłowicach, które odbędą się w dn. 5 bm.

Członkowie proszeni są o wzięcie udziału w powyższych wyścigach

R.K.S.W.HAJDUKI „32“ — ZAGŁĘBIE.

W sobotę o godz. 5 popoł. na boisku R. K. S. Zagłębia w Dąbrowie gospodarze rozegrają spotkanie towarzyskie z R. K. S. W. Hajduki 32.

W drużynie gości grają trzej gracze reprezentacyjni Śląska Kubzda, Komandor i Kusz.

ECHA WYŚCIGÓW KOLARSKICH O MISTRZOSTWO WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

W ub. niedzielę z polecenia polsk. związku towarzystw kolarskich odbyły się wyścigi kolarskie o mistrzostwo województwa kieleckiego na szosie.

Wyścigi urządziło wierzbnickie towarzystwo cyklistów przyczem trasa wynosząca 100 km. biegła od Wierzbnika przez Ostrowiec do Ćmielowa, gdzie wyznaczono półmetek. Do wyścigu zgłosiło się 21 zawodników z poszczególnych miast województwa kieleckiego

Zagłębie Dąbrowskie reprezentowała tylko S. T. S. Unja przez swoich zawodników M. Pochwalskiego i M. Wawrzyckiego, którzy zajęli drugie i szóste miejsce. Jeżeli weźmie się pod uwagę zbyt ciężki teren oraz przeszkody powstałe nie z winy organizatorów, to zdobycie drugiego miejsca przez Pochwalskiego a szóstego przez Wawrzyckiego jest poważnym sukcesem.

AUSTRJA — POLSKA 6:1 (3:0).

Mecz piłkarski o robotnicze mistrzostwo Europy zakończył się pełnym sukcesem druż. austrjackiej, która pokonała polaków 6:1 (3:0)

Polska grała naogół ofiarnie, jednak uległa technice i kombinacjom austrjaków.

POLSKA — BELGJA.

Jak już donosiliśmy 4 i 5 bm. odbędą się zawody międzypaństwowe w piłce nożnej i lekkoatletyce między Polską a Belgją.

Specjalny pociąg na te zawody wyjeżdża z Katowic 4 bm. o godz. 6.27 rano, wyjazd z Warszawy 5 bm. o godz. 22.40.

Bilety w cenie 18 zł. 45 gr. są do nabycia w specjalnej kasie na dworcu w Katowicach.

Pociąg zatrzyma się na stacjach: Sosnowiec, Będzin — miasto i Dąbrowa.

HUMOR.

WET ZA WET.

Gutgiser i Rabinowicz jadą razem do Paryża. W tym samym przedziale jedzie jakiś Francuz, który bezskutecznie stara się z nimi nawiązać rozmowę.

Wreszcie pociąg staje. Francuz, który przez cały czas sam gadał, bierze swą walizę i uśmiecha się do pasażerów, powiada na pożegnanie:

— Bon voyage!

Gutgiser i Rabinowicz stanęli zdumieni. Patrzą na siebie z wyrazem wahania.

Wreszcie Gutgiser wysuwa głowę przez okno i woła w stronę odchodzącego Francuza:

— Pan nas też!

OSTROŻNY MĄŻ.

Żona: Chodź, mój mężulku, to cię obejmę i pocałuję.

Mąż: Wpierw pokaż ręce.

— Żona: Poco?

Mąż: Chcę zobaczyć, czy nie trzymasz w ręku rachunku od krawcowej.

NA POLOWANIU.

Eisenberg został zaproszony na polowanie, na dziki. Towarzyszący mu myśliwy strzelił raz, lecz chybił, a widząc, że zwierz zamierza rzucić się na niego ,wdrapał się na drzewo. Dzik zaczął pędzić wprost na Eisenberga, który krzyczy ze strachu:

— Czego ty chcesz odemnie? Czy to ja strzelałem?

SZKOŁA HANDLOWA MĘSKA i ŻEŃSKA

ze specjalną klasą IV-tą o kierunku administracyjno samorządowym
STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH W KIELCACH
przyjmuje codziennie od godz. 10 do 14 do dnia 17 czerwca b. r. zapis kandydatek i kandydatów do klasy I-ej na rok szkolny 1933/34.

WARUNKI PRZYJĘCIA

1. Swiadectwo ukończenia 7 mio klasowej szkoły powszechnej lub 8-ch klas gimnazjum II. Wiek od 13 do 16 lat. III. Złożenie egzaminu wstępnego, który odbędzie się w dniach 19 i 20 czerwca b. r. Wiadomości szczegółowych w sprawie zapisów i egzaminu wstępnego udziela kancelarja szkoły (ul. M. Kopernika 8, gmach własny).

Równocześnie przyjmuje się zapisy do klasy IV-ej do której liczba kandydatów jest ograniczoną. W miarę wolnych miejsc mogą być przyjęci również uczniowie szkół średnich ogólno - kształcących, posiadający przynajmniej świadectwo ukończenia 6 ciu klas.

Absolwenci szkół handlowych 3-ch i 4-ro letnich w państwowej służbie cywilnej mają uprawnienia równoznaczne z uprawnieniami absolwentów szkół średnich ogólno - kształcących. t. j. uprawnienia II ej kategorji. Swiadectwo ukończenia klasy IV ej pod względem praw w służbie wojskowej jest równoznaczne z maturą gimnazjalną, zaś w służbie cywilnej daje pierwszeństwo do objęcia stanowisk II-ej kategorji.

Szkoła otrzymuje zwrot opłat za dzieci pracowników państwowych i samorządowych. Dla niezamożnych a zasługujących na względy uczniów przyznawane są daleko idące ulgi w opłatach szkolnych.

DYREKCJA SZKOŁY.

Do akt. Nr. Km 686/33 323/33.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu IV-go rewiru Kazimierz Muszyński, zamieszkały w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 7, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 czerwca 1933 r. od godziny 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu, przy ul. 1-go Maja Nr. 25, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości w I-szym terminie, składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę 575.— na zaspokojenie wierzytelności Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych.

W dniu 9 czerwca 1933 r. od godziny 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu, przy ul. Pr. Mościckiego Nr. 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości w II-gim terminie składających się z przedmiotów sportowych oszacowanych na łączną sumę zł. 1106.— na zaspokojenie wierzytelnosci Czesława Ogrodowskiego.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanemi adresami w dniu licytacji.

Komornik: K. MUSZYŃSKI.

Sosnowiec. dn. 31 maja 1933 r.

Nr. sprawy H. o. 11/33.

Odroczenie wypłat

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 11 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23-go grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28) ogłasza, że wyrokiem Sądu z dnia 26 maja 1933 r. udzielił firmie: „Symcha Binem Estreicher" handel manufakturą i galanterją w Sosnowcu. ul. Modrzejowska 19 odroczenia wypłat na okres trzech miesiecy t. j. od 26 maja do dnia 26 sierpnia 1933 r. i że nadzorcą sądowym tejże firmy zamianowany został Adam Branicki, zam. w Sosnowcu ul. Dekierta.

Sosnowiec, dnia 31 maja 1933 r.

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś — Mój przyjaciel król — Dziś

Tom Mix

w swoim najlepszym filmie dźwiękowym

Sensacyjno salonowy dramat

Nadprogram Komedja i Tygodnik

Kino-Teatr PALACE

DZIŚ WIELKI FILM

NAGANA

piękną Polką TALA BIRELL, która zaćmiła GRETĘ GARBO i MARLENĘ DIETRICH bije rekordy powodzenia na ekranach Warszawy, Lwowa, Wilna, Torunia, Lublina, Grudziądza. Tragedja nieszczęśliwych chorych na śpiączkę afrykańską, wskutek ukąszenia przez muchę Tse - Tse.—

NADPROGRAM: „Wyprawa do bieguna południowego".

KINO EDEN SOSNOWIEC Dęblińska 4 tel. 10-95.

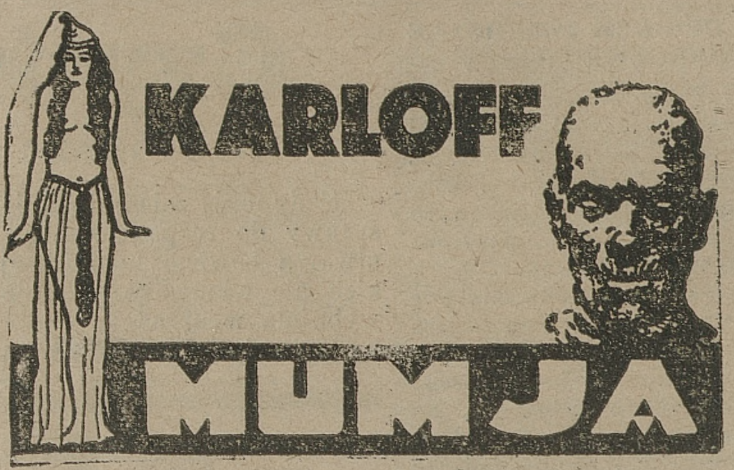
Od środy 31 maja rb. największe arcydzieło filmowe 1933 r.

Film rewelacja!

Bezkonkurencyjny mistrz maski, jedyny następca Lyon Chaney, Borys Karloff jako

MUMJA

Nadprogram: Makabjada w Zakopanem.



Nr. sprawy H. O. 13/33.

Ogłoszenie

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 11 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23-go grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust Nr. 3/28 poz. 20) ogłasza, że wyrokiem Sądu z dnia 26 maja 1933 r. udzielił Chaskielowi Fiszlowi, handlującemu w Będzinie, ul. Czeladzka 7, odroczenia wypłat na okres trzech miesięcy t. j. od dnia 26 maja do dnia 26 sierpnia 1933 r. i że nadzorcą sądowym tegoż Chaskiela Fiszla został mianowany Izrael Prawer, zam. w Będzinie ul. Modrzejowska 68.

Sosnowiec, dnia 30 maja 1933 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

NOWOOTWORZONY oddział wyucza pierwszorzędnego kroju, szycia i modelowania systemem prof. Lewańskiego pod kierownictwem I. Klijewiczówny, Lisia 1. Zgłoszenia przyjmuje Basiakówna, 1-go Maja 24.

POSADY i PRACE

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski zaraz Piłsudskiego 46. Wł. Pruszyński.

POTRZEBNA ondulatorka i uczeń. Sosnowiec, Florjańska 23 S. Steinkeller

POTRZEBNA zaraz fachowa restauracyjna bufetowa. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa

POTRZEBNY chłopiec do piekarni. Dąbrowa Górnicza, Narutowicza 23.

LOKALE

POKÓJ elegancko umeblowany do wynajęcia. 3 Maja 1 m. 7.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM harmonję w dobrym stanie 27 klap — 12 basów i gramofon dwu sprężynowy. Modrzejów, Henryka 11, II piętro.

Teso

Pastylki nawozowe dla kwiatów i roślin pokojowych poleca Skład Apteczny M. Jagiellowicz, Sosnowiec 3 Maja

TARTAK

w Sosnowcu, Dziewicza 18, tel. 1-15 poleca drzewo budowlane i stolarskie.

ZA BEZCEN sprzedam — byle zaraz: radjo — komplet do sieci i sprzęt radjowy. Wiad.: Kiosk gazet, Warszawska — Modrzejowska.

SPRZEDAM zaraz interes dobrze prosperujący. Wiadomość: Expres Zagłębia" Dąbrowa.

RADJOAPARAT 4-lampowy „Neutrofox" do baterji sprzedam tanio. W. Niepoń, Czysta 7.

Zgubione dokumenty po 4 grosze za 1 wyraz.

TALFUS CZESŁAW zgubił dowód osobisty, wydany przez gminę Wojkowice Kościelne. oraz książkę Kasy Chorych, wydaną w Sosnowcu.

ZABIEGAŁA ANTONI zgubił legitymację bezrobocia wydaną P. U. P. P. w Sosnowcu.

HENRYK RYCHTER zgubił metrykę urodzenia, wydaną w Philadelphi; U. S. A. oraz wyciąg z ksiąg stałej ludności w Łodzi.

Różne

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

Piegi

usuwa pod gwarancją „Axela" — krem; słoik tylko 2.— zł. J. GADEBUSCH, Poznań, ul. Nowa 7. I. 1.

KTO zdrowie szanuje, ten „Olla" kupuje!

„OLLA" PREZERWATYWY

Przyjmować tylko w oryginalnem opakowaniu z banderolą!

ROZKŁAD JAZDY

pociągów osobowych ważny od 15 maja 1933 roku

Przychodzą do Sosnowca.

Z Warszawy Gł. 2.43 p., 4.37, 7.46, 2.09, 16.32, 21.46 p.

Z Warszawy Wsch. 11.40

Z Częstochowy 0.46, 9.48, 13.27, 18.40, 22.52.

Z Zawiercia 8.39.

Z Kielc przez Strzem. 21.07.

Z Dęblina 12.07.

Z Sędziszowa 9.09.

Z Olkusza przez Strzemieszyce 7.19 (kursuje tylko w dni robocze).

Z Kazimierza 18.55, 23.09.

Z Ząbkowic 5.57, 6.52, 10.49, 14.30, 17.08, 9.53, 20.33, 23.23.

Z Szczakowy przez Strzemieszyce 15.29, 17.33, 19.11, 23.48.

Z Strzemieszyc 4.58, 6.35, przez Kazimierz 7.14.

Z Dąbrówki Małej Śląsk. 8.24. 9.46, 11.12, 14.00, 15.12, 18.07 (kursuje w dni robocze).

Z Katowic 0.24 p., 0.44 4.06, 5.09, 6.21, 6.46, 7.26, 8.08 p., 8.34, 9.15, 9.58, 10.57, 11.56, 12.36, 13.16, 13.49 14.48, 15.25, 15.51, 16.25, 16.55 17.48, 18.37 p. 19.05, 19.31, 20.17, 21.15, 21.51, 22.01, 22.29 23.43.

Z Maczek przez Kazimierz 11.50, 17.00.

Odchodzą z Sosnowca.

Do Warszawy Gł. 0.25 p., 4.55, 8.09 p., 12.41, 18.38 p., 22.31.

Do Warszawy Wsch. 17.52

Do Częstochowy 5.15, 9.36, 14.58, 17.04, 20.22.

Do Zawiercia 6.25.

Do Kielc przez Strzemieszyce 6.50.

Do Dęblina 13.52.

Do Sędziszowa 22.06.

Do Olkusza przez Strzem. 4.08.

Do Kazimierza 17.25. 20.05

Do Ząbkowic 7.29, 10.59, 12.01, 15.27, 16.28, 19.09, 21.18, 21.56.

Do Strzemieszyc 9.20, 23.46, przez Kaźmierz, 5.40.

Do Szczakowy 10, 13.19, 15.53, 19.35.

Do Dąbrówki Małej Śląsk. 8.50, 10.12, 12.01, 14.15, 16.43, 19.30 (kursuje w dni robocze).

Do Katowic 0.52, 1.35, 2.44 p., 4.42, 5.00, 6.02, 6.40, 6.56, 7.25, 7.53, 8.43, 9.12, 9.53, 10.54 11.42, 12.10 p., 13.34, 14.37, 15.34, 16.35, 17.13, 17.38, 18.49, 19.16 19.58, 20.38, 21.11, 21.47 p., 22.56, 23.28, 23.53.

Do Maczek przez Kazimierz 9.18, 14.55.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.